METODA EDUKACYJNEGO CZYTANIA Ilyi Franka

Uczymy się języka czytając ciekawe książki

FRANK BOOKS

ANGIELSKI Z ERNESTEM HEMINGWAYEM

MORDERCY

zakupiono w sklepie: Nexto
identyfikator transakcji: 2678033
e-mail nabywcy: szopa@op.pl
znak wodny: virtualo

Spis treści

UWAGA!.....7
Opis Metody 7
Opis książki.....10
Wskazówki dla czytelnika.....11
The Killers (Mordercy) 15

Mordercy

Angielski z Ernestem Hemingwayem

Metoda Edukacyjnego Czytania Ilyi Franka

Mordercy

Angielski z Ernestem Hemingwayem

Jedno z najlepszych opowiadań
Ernesta Hemingwaya w specjalnym przełożeniu
według metody I.Franka, służącej do skutecznej
nauki języków obcych

© Copyright by Tatsiana Bursevich

Autor metody: Ilya Frank
Przełożyli: Ilya Frank, Tatiana Bursiewicz
Tytuł: Mordercy. Angielski z Ernestem Hemingwayem

Kontakt: info@ifrank.pl

Wydanie 1

Poznań 2017

ISBN - 978-83-65537-09-6

Wydawca: NKB Tatsiana Bursevich

Niniejsza publikacja ani żadna jej część nie może być kopiowana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana, powielana, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved

Z dedykacją
dla wszystkich uczących się
języków obcych

UWAGA!

Polskie tłumaczenie, podane w treści, ma charakter jedynie wspomagający. Jest to, tak zwane, tłumaczenie „instant", które ma na celu przybliżyć i skojarzyć czytelnikowi znaczenie poszczególnych angielskich słów, wyrazów czy myśli.

Natomiast głównym źródłem przekazu, nośnikiem emocji i wrażeń jest i powinna być dla czytelnika oryginalna treść w języku angielskim.

Tłumaczenie, wykorzystane w niniejszej książce, nie stanowi samodzielnej jednostki przekazu myśli, publikacji czy treści.

Z góry dziękujemy za Państwa uwagi i komentarze, które można kierować na adres e-mail: info@ifrank.pl.

Opis Metody

Książki z serii Frank Books od Mistrzów Brytyjskiego i Amerykańskiego Słowa służą do nauki języka angielskiego za pomocą czytania ciekawych książek w oryginalnym języku bez słownika (w treść jest wplecione polskie tłumaczenie).

Dla kogo?

Dla każdego, kto chce się uczyć języka angielskiego, bez względu na dotychczasowy poziom.

Jak to działa?

Po prostu czytamy książkę, pogrążając się w zajmującą treść. Cała zawartość książki jest podzielona na akapity, najpierw czytamy akapit, gdzie po każdym zwrocie podane jest w nawiasach polskie tłumaczenie i niektóre gramatyczne wyjaśnienia, następnie ten sam akapit czytamy już bez tłumaczenia, w oryginalnym języku, czyli "płyniemy bez asekuracji". Właśnie wtedy następuje moment, kiedy nasz mózg przyzwyczaja się do rozumienia języka obcego. Język oryginału nie jest w żaden sposób uproszczony czy dopasowany do poziomu, nie ma żadnej ingerencji, tym sposobem posiada wszystkie tak zwane słowne lokalne przyprawy. Pozwala to całkowicie pogrążyć

się w zajmujące czytanie i zapomnieć, że uczymy się języka. Nasz mózg w takim stanie rozluźnienia i zaciekawienia zapamiętuje więcej, szybciej i na dłużej.

A co z mówieniem?

Taka metoda pozwala uzbierać olbrzymi zapas słownictwa i nauczyć się przede wszystkim rozumienia języka obcego ze słuchania czy czytania. Nawyk mówienia natomiast ta metoda nie wykształci, należy dokształcić go za pomocą czynnego posługiwania się mową w kontaktach i relacjach. Można powiedzieć, że za pomocą takiego czytania budujemy potężny pasywny grunt w postaci znajomości słownictwa i słuchania ze zrozumieniem, na którym bardzo łatwo można później zbudować umiejętność mówienia w kontaktach i relacjach.

Jak szybko nauczę się języka, stosując taką metodę?

Nauczyć się czytać ze zrozumieniem można w ciągu około 3 miesięcy w przypadku intensywnego czytania książek z tłumaczeniem, minimum 1-2 godziny dziennie. Nauczyć się języka za pomocą najpierw czytania takich książek i potem dodatkowo wytwarzając umiejętność mówienia można w ciągu roku, też w zależności od intensywności.

Dlaczego muszę czytać, żeby się nauczyć języka?

A więc, żeby mówić w danym języku na poziomie codziennej komunikacji, a nawet wyższym, w zupełności wystarczy znać około 3000 słów. Jednak do umiejętności czytania bez słownika, czy też, żeby rozumieć język, na przykład, oglądając telewizję czy też słuchając naszego rozmówcę, potrzebujemy dużo więcej słów, około 10 000. Podręczniki do nauki języka wszystkich poziomów zawierają w najlepszym wypadku około 3000 słów. I właśnie po to, żeby uzupełnić tę lukę, potrzebne jest czytanie książek, które mają w sobie ogromny zapas nowego i powtarzającego się słownictwa. Trzeba nadmienić, że czytając literaturę piękną, wtedy, gdy jesteśmy zainteresowani treścią i linią wydarzeń, zapominamy, że uczymy się języka. Tym sposobem pozbawiamy się barier psychologicznych, emocjonalnych, czy też motywacyjnych, które często występują w trakcie nauki, a to z kolei otwiera nam nasze olbrzymie zasoby pamięci. Czytając książki z tłumaczeniem, bez konieczności zaglądania do słownika, możemy sobie pozwolić całkowicie pogrążyć swoją uwagę w ciekawą treść od Mistrzów Brytyjskiego i Amerykańskiego Słowa.

Opis książki

Autor

Ernest Hemingway (1899 -1961). Amerykański pisarz i dziennikarz. Często jest przedstawiany jako klasyczny przedstawiciel literatury amerykańskiej. Został laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, a także Nagrody Pulitzera za opowiadanie Stary człowiek i morze. Miał cztery żony i trójkę dzieci. Ernest Hemingway zdobył szerokie uznanie z jednej strony — dzięki swoim opowiadaniom, z drugiej zaś — swojemu życiu, pełnemu przygód i zaskoczeń. Jego styl, krótki i nasycony, miał znaczący wpływ na literaturę XX wieku.

Opis książki/treści

Do jadłodajni wkracza dwóch morderców. Chcą się tu zaczaić na Ole Andersona, na którego mają zlecenie. W związku z tym muszą opanować bar i związać załogę. Potem czekają na swoją ofiarę. Krótkie i zwięzłe opowiadanie w charakterystycznym hemingwayskim stylu.

Wskazówki dla czytelnika

Język w swojej naturze – jest środkiem, nie celem, dlatego najlepiej się przyswaja nie wtedy, kiedy specjalnie się jego uczymy, a wtedy, kiedy naturalnie się posługujemy nim – w bezpośrednim, żywym kontakcie albo pogrążając się w zajmujące czytanie. Wtedy się przyswaja sam z siebie, nieświadomie.

Nasza pamięć długoterminowa jest ściśle związana z tym, co czujemy w konkretnym momencie, zależy od naszego stanu psychicznego i od siły emocji, a nie od ilości powtórzeń. Po to, żeby naprawdę zapamiętać coś, nie jest potrzebne mechaniczne wkuwanie. Dużo ważniejsze są nowe wrażenia. Zamiast kilka razy powtarzać słowo lepiej spotkać go w różnych kombinacjach i kontekstach semantycznych, wypełnionych nowymi emocjami.

Większość ogólnie stosowanego słownictwa, czytana według metody Ilyi Franka, zapamiętuje się bez wkuwania, naturalnie – przez to, że słowa się po prostu powtarzają. Dlatego, czytając tekst, nie trzeba się starać ich zapamiętać. „Dopóki nie przyswoję, nie ruszam dalej" - ta zasada w tym przypadku nie działa. Im bardziej zwyczajnie czytamy, im szybciej się poruszamy naprzód, tym lepiej. Wtedy ilość materiału robi swoje, a ilość się zamienia w jakość. Tym sposobem to, co jest wymagane, to po prostu czytać, myśląc nie o języku obcym, którego z jakichś przyczyn musimy się uczyć, ale o treści książki.

Główny kłopot wszystkich, kto bardzo długo uczy się jakiegoś

języka obcego, polega na tym, że robią to pomału, a nie pogrążając się całkowicie. Język nie jest matematyką, jego się nie trzeba uczyć, do niego trzeba się przyzwyczajać. Tutaj główną rolę odgrywa nie logika, a pamięć i wykształcona umiejętność. Pod tym względem można go porównać do sportu, którym się trzeba zajmować systematycznie i regularnie, ponieważ inaczej ciężko jest spodziewać się rezultatów.

Jeśli od razu i dużo zaczniemy czytać, to poziom swobodnego czytania w języku obcym – to kwestia trzech-czterech miesięcy (zaczynając „od zera"). Jeśli jednak pozwolimy sobie na długie przerwy i nie będziemy czytać systematycznie, to będziemy raczej siebie męczyć i buksować w jednym miejscu.

Z tego punktu widzenia język jest podobny do góry lodowej – na nią trzeba się szybko wspiąć. Dopóki tego nie zrobisz – będziesz się ześlizgiwać w dół. W momencie, kiedy opanujesz już poziom swobodnego czytania, ta umiejętność pozostanie na zawsze, a razem z nią całe słownictwo, nawet jeśli powrócisz do czytania za kilka lat. Jeśli jednak nie dojdziesz do tego etapu, cały nabytek językowy może po prostu zostać zmarnowany.

A co z gramatyką? Dla zrozumienia tekstu, uzupełnionego taką ilością podpowiedzi, znajomość gramatyki właściwie przestaje być ważna – i tak wszystko jest jasne. Mimo to za jakiś czas i tak następuje przyzwyczajenie do określonych struktur gramatycznych, a gramatyka, jako taka, przyswaja się automatycznie. Przypomina to sytuację, gdy nauka języka następuje w procesie przebywania przez dłuższy

czas w określonym środowisku językowym, bez konieczności opanowywania jakichkolwiek zasad gramatycznych.

Nie mówię to, żeby odstraszyć od gramatyki, która jest bardzo ciekawą i potrzebną częścią językoznawstwa, tylko po to, by uświadomić, że zabrać się za czytanie książek Ilyi Franka mogą prawie wszyscy, też ci, co nie mają głębokiego rozeznania w gramatyce, wystarczy naprawdę minimalna znajomość. Czytanie takich książek jest polecane już na samym początku. A gramatyką, nawiasem mówiąc, lepiej się zająć już po tym, jak zostanie opanowany poziom rozumienia języka i przyzwyczajenia się do niego. Dopiero wtedy nauka gramatyki będzie naprawdę potrzebna i zalecana.

Książka, którą za chwilę zaczniesz czytać, pomaga przełamać najważniejszą barierę: powiększyć słownictwo i przyzwyczaić się do logiki języka, zaoszczędzając dużo czasu i sił.

Metoda edukacyjnego czytania Ilyi Franka - jest to specjalny sposób adaptacji tekstu, służący do nieświadomego przyswajania języka obcego. Może być używana jako wsparcie, dodatek do praktyki mówienia w obcym języku, ale też jako główne narzędzie do uczenia się języka obcego. Czytamy po prostu książki, przełożone według tej metody. Tekst jest podzielony na krótkie części – najpierw kawałek ze wplecionym dosłownym polskim tłumaczeniem, a następnie ten sam tekst, ale już bez tłumaczenia. Tłumaczenie zawiera krótkie komentarze gramatyczne, semantyczne bądź fonetyczne. To zapewnia spokój i świadomość tego, że nic nam nie umknie. Tekst jest przedstawiony

jako całość, nie ma rozdzielenia na lewą i prawą część (z tłumaczeniem i bez), co zapewnia całościowy odbiór informacji i pojednanie na poziomie nieświadomym polskiego i angielskiego znaczenia.

Czytelnicy, co dopiero zaczynają się uczyć języka angielskiego, najpierw mogą czytać kawałek tekstu przełożonego (z tłumaczeniem), a później – tekst oryginalny. Jeśli, czytając tekst oryginału, tłumaczenie jakiegoś słowa nam umknęło, jednak całość jest zrozumiała, to nie ma potrzeby szukać tłumaczenia. Na to słowo jeszcze na pewno natrafimy w dalszej części. Sens czytania tekstu oryginalnego polega na tym, że przez jakiś czas (niech krótko) czytający w obcym języku „płynie bez koła ratowniczego". Po tym zaczyna znowu czytać tekst z asekuracją tłumaczeniową. I tak dalej. Wracać, żeby powtórzyć, nie ma potrzeby. Należy po prostu czytać dalej.

Oczywiście, na początku czytający poczuje napływ nieznanych mu słów i kombinacji. Nie powinien jednak tego się obawiać: przecież nikt nas nie egzaminuje. W miarę czytania (niech to nastąpi w połowie albo nawet pod koniec książki) wszystko się „ustatkuje" i czytający będzie zapewne zdziwiony: „I po co znowu te tłumaczenia, po co te podstawowe formy słów, przecież i tak wszystko jest jasne!" Kiedy następuje ten moment „i tak wszystko jasne", należy czytać odwrotnie: najpierw część bez przełożenia, a później zaglądać do części z tłumaczeniem.

Zapraszam !

Tatiana Bursiewicz (na podstawie metody Ilyi Franka)

The Killers (Mordercy)

The door of Henry's lunch-room opened (drzwi do jadalni Henry'ego otworzyły się) and two men came in (i dwóch mężczyzn weszło /do środka/; *to come in — wchodzić*). They sat down at the counter (usiedli przy barze; *to sit down — siadać*).

"What's yours (co dla was/co podać: «co wasze»)?" George asked them (zapytał się George).

"I don't know (nie wiem)," one of the men said (powiedział jeden mężczyzna; *to say*). "What do you want to eat, All (co masz ochotę zjeść, Ell)?"s

"I don't know," said All. "I don't know what I want to eat."

Outside it was getting dark (na zewnątrz robiło się ciemno). The street-light came on outside the window (uliczna latarnia się zapaliła za oknem; *light — światło; to come on — pojawić się /na scenie/, wystąpić*). The two men at the counter read the menu (dwóch mężczyzn za ladą czytało menu; *to read*). From the other end of the counter (z innej strony baru) Nick Adams watched them (Nick Adams patrzył na nich). He had been talking to George (rozmawiał z Georgem) when they came in (kiedy oni weszli).

counter [`kaunt∂] menu [`menju:]

The door of Henry's lunch-room opened and two men came

in. They sat down at the counter.
“What’s yours?” George asked them.
“I don’t know,” one of the men said. “What do you want to eat, Al?”
“I don’t know,” said All. “I don’t know what I want to eat.”
Outside it was getting dark. The street-light came on outside the window. The two men at the counter read the menu. From the other end of the counter Nick Adams watched them. He had been talking to George when they came in.

“I’ll have a roast pork tenderloin (wezmę pieczoną wieprzową polędwicę; *tenderloin — polędwica: tender — delikatny, miękki + loin — dolna część pleców, krzyż; część filetowa*) with apple sauce (z sosem jabłkowym) and mashed potatoes (i puree ziemniaczanym; *to mash — gnieść, ugniatać*),” the first man said (powiedział pierwszy mężczyzna).
“It isn’t ready yet (to jeszcze nie jest gotowe).”
“What the hell (co, do cholery: «piekła») do you put it on the card for (umieszczasz to w karcie; *what for — po co, dlaczego*)?”
“That’s the dinner (jest to obiad; *dinner — obiad /najważniejszy posiłek w ciągu dnia, często wieczorem/*),” George explained (wyjaśnił George). “You can get that at six o’clock (możesz to dostać o szóstej).”
George looked at the clock on the wall behind the counter (George popatrzył na zegarek na ścianie za barem).
“It’s five o’clock (/teraz/ piąta godzina).”
“The clock says twenty minutes past five (zegarek pokazuje: «mówi»

dwadzieścia minut po piątej)," the second man said (powiedział drugi mężczyzna).
"It's twenty minutes fast (śpieszą się o dwadzieścia minut; *fast — szybki*)."
"Oh, to hell with the clock (do diabła z zegarkiem)," the first man said (powiedział pierwszy mężczyzna). "What have you got to eat (co masz do jedzenia)?"
"I can give you any kind of sandwiches (mogę dać wam różne kanapki : «różny rodzaj kanapek»)," George said. "You can have ham and eggs (może pan wziąć: «mieć» jajecznicę z szynką; *egg — jajko*), bacon and eggs (jajecznica z boczkiem), liver and bacon (wątróbka z boczkiem), or a steak (lub stek)."

sauce [so:s] potato [pə`teɪtəu] liver [`lɪvə]

"I'll have a roast pork tenderloin with apple sauce and mashed potatoes," the first man said.
"It isn't ready yet."
"What the hell do you put it on the card for?"
"That's the dinner," George explained. "You can get that at six o'clock."
George looked at the clock on the wall behind the counter.
"It's five o'clock."
"The clock says twenty minutes past five," the second man said.
"It's twenty minutes fast."

“Oh, to hell with the clock,” the first man said. “What have you got to eat?”

“I can give you any kind of sandwiches,” George said. “You can have ham and eggs, bacon and eggs, liver and bacon, or a steak.”

“Give me chicken croquettes (daj mi krokiety z kurczakiem) with green peas (z zielonym groszkiem) and cream sauce (i biały: «śmietankowy» sos) and mashed potatoes (i puree ziemniaczane).”

“That’s the dinner (jest to obiad).”

“Everything we want’s the dinner, eh (wszystko, co chcemy, to obiad, jasne; *eh — a?, jak?, ok?*)? That’s the way you work it (w taki sposób: «takim sposobem» ty to załatwiasz: «robisz/wyrabiasz» = ale masz sposób).”

“I can give you ham and eggs, bacon and eggs, liver (ja mogę dać wam jajecznicę z szynką, i jajecznicę z boczkiem, /kanapkę/ z wątróbką) — ”

“I’ll take ham and eggs (wezmę jajecznicę z szynką),” the man called Al said (powiedział mężczyzna z imieniem Al). He wore a derby hat (miał na sobie: «nosił» kapelusz typu melonik; *to wear — nosić, być ubranym*) and a black overcoat (i czarny płaszcz) buttoned across the chest (zapięty na piersi: «poprzez pierś»; *button — guzik*). His face was small and white (jego twarz była mała i biała) and he had tight lips (i miał ściśnięte usta; *tight — szczelny, ciasny*). He wore a silk muffler (miał na sobie szalik z jedwabiu; *to muffle — zakutać, okryć; głuszyć /dźwięk/*) and gloves (i rękawiczki).

“Give me bacon and eggs (daj mi jajecznicę z boczkiem),” said the

other man (powiedział inny mężczyzna). He was about the same size as Al (był przykładowo tego samego wzrostu: «rozmiaru, wielkości», co Al). Their faces were different (twarze były inne), but they were dressed like twins (ale byli ubrani jak bliźnięta). Both wore overcoats too tight for them (oboje mieli na sobie płaszcze, zbyt wąskie dla nich). They sat leaning forward (siedzieli pochylając do przodu) their elbows on the counter (ich łokcie na blacie).

eh [eɪ] croquette [kro`ket] button ['bʌtn] glove [glʌv]

“Give me chicken croquettes with green peas and cream sauce and mashed potatoes.”
“That’s the dinner.”
“Everything we want’s the dinner, eh? That’s the way you work it.”
“I can give you ham and eggs, bacon and eggs, liver — ”
“I’ll take ham and eggs,” the man called Al said. He wore a derby hat and a black overcoat buttoned across the chest. His face was small and white and he had tight lips. He wore a silk muffler and gloves.
“Give me bacon and eggs,” said the other man. He was about the same size as Al. Their faces were different, but they were dressed like twins. Both wore overcoats too tight for them. They sat leaning forward, their elbows on the counter.

“Got anything to drink (czy jest coś do wypicia)?” Al asked (zapytał

Al).

“Silver beer (srebrne piwo */rodzaj piwa/*), bevo (napój, woda z owocami */włoskie słowo/*), ginger-ale (piwo imbirowe),” George said.

“I mean (mam na myśli) you got anything to *drink*?”

“Just those I said (tylko to: «te», co powiedziałem).”

“This is a hot town (wesołe miasteczko: «to gorące miasteczko»),” said the other (powiedział inny). “What do they call it (jak tam go zwą: «jak oni go nazywają»)?”

“Summit (Sammit */wioska na południowym zachodzie od Chicago/*).”

“Ever hear of it (kiedykolwiek słyszałeś o nim)?” Al asked his friend (zapytał Al swojego przyjaciela).

“No,” said the friend.

“What do you do here nights (co robicie tu wieczorami)?” Al asked.

“They eat the dinner (jedzą obiad),” his friend said (powiedział jego przyjaciel). “They all come here and eat the big dinner (oni wszyscy przychodzą tu i jedzą duży obiad).”

“That’s right (to tak/zgadza się),” George said.

“So you think that’s right (więc myślisz, że to prawda/jest to prawidłowe)?” Al asked George.

“Sure (oczywiście).”

“You’re a pretty bright boy (jesteś bardzo mądry: «jasny» chłopiec; *pretty — ładny, sympatyczny; dostatecznie, dosyć*), aren’t you (czy nie tak: «nie jesteś»)?”

“Sure,” said George.

“Well, you’re not (więc, nie jesteś),” said the other little man (inny mały = *niski* człowiek). “Is he, Al (czy jest /mądry/, Al)?”

“He’s dumb (on jest głupi: «niemy»),” said Al. He turned to Nick

(obrócił się do Nika). “What’s your name (jak masz na imię: «jakie twoje imię»)?”

“Adams.”

“Another bright boy (inny = jeszcze jeden mądry),” Al said. “Ain’t he a bright boy, Max (/no/ czyż nie jest bystry/mądry/; *ain't = isn't; aren't*)?”

“The town’s full of bright boys (miasto pełne mądrych chlopców),” Max said.

dumb [dʌm] pretty [ˋprɪtɪ]

“Got anything to drink?” Al asked.

“Silver beer, bevo, ginger-ale,” George said.

“I mean you got anything to *drink*?”

“Just those I said.”

“This is a hot town,” said the other. “What do they call it?”

“Summit.”

“Ever hear of it?” Al asked his friend.

“No,” said the friend.

“What do you do here nights?” Al asked.

“They eat the dinner,” his friend said. “They all come here and eat the big dinner.”

“That’s right,” George said.

“So you think that’s right?” Al asked George.

“Sure.”

“You’re a pretty bright boy, aren’t you?”

“Sure,” said George.

“Well, you’re not,” said the other little man. “Is he, Al?”

“He’s dumb,” said Al. He turned to Nick. “What’s your name?”

“Adams.”

“Another bright boy,” Al said. “Ain’t he a bright boy, Max?”

“The town’s full of bright boys,” Max said.

George put the two platters (George postawił dwa talerze), one of ham and eggs (jeden z jajecznicą z szynką), the other of bacon and eggs (inną z jajecznicą i boczkiem), on the counter (na ladę). He set down two side-dishes of fried potatoes (postawił dwie porcje smażonych ziemniaków; *siede-dish — boczne = dodatkowe danie — talerz z dodatkami*) and closed the wicket into the kitchen (i zamknął okienko do kuchni; *wicket — furtka; zasuwane okienko*).

“Which is yours (która twoja)?” he asked Al (zapytał on Ala).

“Don’t you remember (nie pamiętasz)?”

“Ham and eggs.”

“Just a bright boy (bystry chłopak/po prostu spryciarz),” Max said. He leaned forward and took the ham and eggs (nachylił się do przodu i wziął jajecznicę z szynką). Both men ate with their gloves on (oboje jedli w założonych rękawiczkach). George watched them eat (George patrzył/obserwował, jak jedzą).

“What are *you* looking at (na co ty /tak/ patrzysz)?” Max looked at George (Maks popatrzył na Georga).

“Nothing (na nic: «nic»).”

“The hell you were (do diabla, patrzyłeś/ *robiłeś to*). You were looking at me (patrzyłeś na mnie).”

“Maybe the boy meant it for a joke, Max (być może chłopak żartował: «miał to na myśli /wyraził to zdanie dla żartu = jako żart», Maks),” Al said.

George laughed (George zaśmiał się).

“*You* don’t have to laugh (ty nie masz się z czego śmiać akurat: «ty nie masz się śmiać»),” Max said to him. “*You* don’t have to laugh at all, see (wcale nie masz się z czego śmiać, jasne: «widzisz»)?”

“All right (dobrze/w porządku),” said George.

“So he thinks it’s all right (i tak on myśli, że to jest w porządku).” Max turned to Al (Maks się obrócił do Ala). He thinks it’s all right. That’s a good one (/dobry jest / dobry z niego jeden „dobry jeden”).”

“Oh, he’s a thinker (o, myśliciel),” Al said. They went on eating (oni kontynuowali jedzenie).

meant [ment] laugh [lɑ:f]

George put the two platters, one of ham and eggs, the other of bacon and eggs, on the counter. He set down two side-dishes of fried potatoes and closed the wicket into the kitchen.

“Which is yours?” he asked Al.

“Don’t you remember?”

“Ham and eggs.”

“Just a bright boy,” Max said. He leaned forward and took

the ham and eggs. Both men ate with their gloves on. George watched them eat.
“What are *you* looking at?” Max looked at George.
“Nothing.”
“The hell you were. You were looking at me.”
“Maybe the boy meant it for a joke, Max,” Al said.
George laughed.
“*You* don’t have to laugh,” Max said to him. “*You* don’t have to laugh at all, see?”
“All right,” said George.
“So he thinks it’s all right.” Max turned to Al. He thinks it’s all right. That’s a good one.”
“Oh, he’s a thinker,” Al said. They went on eating.

“What’s the bright boy’s name down the counter (jak ma na imię ten mądraliński, co siedzi z innej strony baru; *down — na dole; niżej /umieszczony na dole lub w bardziej oddalonym miejscu/*)?” Al asked Max.
“Hey, bright boy (ej, mądralo),” Max said to Nick. “You go around on the other side of the counter (wejdź za ladę: «idź dookoła na inną stronę lady») with your boy friend (z twoim przyjacielem chłopaczkiem = tam, gdzie twój przyjaciel).”
“What’s the idea (a o co chodzi, po cóż to: «jaka idea/na czym polega idea»)?” Nick asked (zapytał Nick).
“There isn’t any idea (nie ma tu żadnej idei = tak po prostu/na niczym nie polega).”

“You better go around, bright boy (lepiej obejdź, mądraliński),” Al said.

Nick went around behind the counter (Nick wszedł za ladę).

“What’s the idea?” George asked.

“None of your damn business (nie twój zasrany: «cholerny» interes; *none — nic, ani jeden, nijaki*),” Al said. “Who’s out in the kitchen (kto tam jest: «na zewnątrz» kuchni)?”

“The nigger (czarnuch).”

“What do you mean the nigger (co masz na myśli, czarnuch= jaki taki czarnuch)?”

“The nigger that cooks (czarnuch, który gotuje).”

“Tell him to come in (powiedz mu, żeby przyszedł).”

“What’s the idea?”

“Tell him to come in.”

“Where do you think you are (gdzie, pan myśli, pan się znajduje)?”

“We know damn well where we are (wiemy, do cholery, dobrze gdzie się znajdujemy),” the man called Max said (powiedział człowiek, który miał na imię Maks). “Do we look silly (wyglądamy na głupich/głupio)?”

“You talk silly (rozmawiasz/mówisz głupio),” Al said to him. “What the hell do you argue with this kid for (do jakiego licha ty kłócisz się/dyskutujesz z tym dzieciakiem)? Listen (posłuchaj),” he said to George, “tell the nigger to come out here (powiedz czarnuchowi wyjść tutaj = żeby wyszedł tu).”

“What are you going to do to him (co macie zamiar z nim: «jemu» zrobić)?”

“Nothing (nic). Use your head, bright boy (rusz głową: «korzystaj ze

swojej głowy», mądralo). What would we do to a nigger (co byś my zrobili czarnuchowi)?"

George opened the slit (otworzył okienko; *slit — szczelina, wąskie otwarcie; to slit — rozciąć w długość*) that opened back into the kitchen (które się otwierało do tyłu wewnątrz kuchni = *wewnątrz* do kuchni). "Sam," he called (zawołał). "Come in here a minute (wejdź tu na minutkę)."

idea [aɪ`dɪə] argue [`ɑ:gju:] minute [`mɪnɪt]

"What's the bright boy's name down the counter?" Al asked Max.

"Hey, bright boy," Max said to Nick. "You go around on the other side of the counter with your boy friend."

"What's the idea?" Nick asked.

"There isn't any idea."

"You better go around, bright boy," Al said. Nick went around behind the counter.

"What's the idea?" George asked.

"None of your damn business," Al said. "Who's out in the kitchen?"

"The nigger."

"What do you mean the nigger?"

"The nigger that cooks."

"Tell him to come in."

“What’s the idea?”
“Tell him to come in.”
“Where do you think you are?”
“We know damn well where we are,” the man called Max said. “Do we look silly?”
“You talk silly,” Al said to him. “What the hell do you argue with this kid for? Listen,” he said to George, “tell the nigger to come out here.”
“What are you going to do to him?”
“Nothing. Use your head, bright boy. What would we do to a nigger?”
George opened the slit that opened back into the kitchen. “Sam,” he called. “Come in here a minute.”

The door to the kitchen opened and the nigger came in (drzwi do kuchni się otworzyły i czarnuch wszedl). “What was it (o co chodzi: «co to było»)?” he asked. The two men at the counter took a look at him (dwóch mężczyzn przy ladzie obejrzało go; *to take a look — popatrzyli: «wzięli wgląd»*).

“All right, nigger (w porządku, czarnuchu). You stand right there (stój tu: «prosto tutaj»),” Al said.

Sam, the nigger, standing in his apron (Sam, czarnuch, stojąc w swoim fartuchu), looked at the two men sitting at the counter (popatrzył na dwóch mężczyzn, siedzących za ladą). “Yes, sir (tak = *dobrze*, ser),” he said. Al got down from his stool (Al zszedl ze swojego krzesła/taborety).

“I’m going back to the kitchen (ja pójdę z powrotem = *tam* na kuchnię) with the nigger and bright boy (z czarnuchem i mądralą),” he said. “Go on back to the kitchen, nigger (idź z powrotem = *wracaj* na kuchnię, czarnuchu). You go with him, bright boy (ty idź z nim, mądralo).” The little man walked after Nick and Sam, the cook (mały człowiek poszedł za Nickiem i Samem, kucharzem), back into the kitchen (z powrotem do kuchni). The door shut after them (drzwi zamknęły się za nimi; *to shut — zamykać, zamknąć*). The man called Max sat at the counter opposite George (mężczyzna, który miał na imię Maks, siadł przy ladzie naprzeciwko Georga). He didn’t look at George (on nie patrzył na Georga) but looked in the mirror (a patrzył do lustra) that ran along back of the counter (które się ciągnęło: «biegło» wzdłuż za ladą; *to run*). Henry’s had been made over (lokal Henrego było przerobiony; *to make over*) from a saloon into a lunch-counter (z salonu/baru w jadalnię).

apron [ˋeɪprɔ̝n] opposite [ˋopɔ̝zɪt]

The door to the kitchen opened and the nigger came in. “What was it?” he asked. The two men at the counter took a look at him.

“**All right, nigger. You stand right there,” Al said.**

Sam, the nigger, standing in his apron, looked at the two men sitting at the counter. “Yes, sir,” he said. Al got down from his stool.

“**I’m going back to the kitchen with the nigger and bright**

boy," he said. "Go on back to the kitchen, nigger. You go with him, bright boy." The little man walked after Nick and Sam, the cook, back into the kitchen. The door shut after them. The man called Max sat at the counter opposite George. He didn't look at George but looked in the mirror that ran along back of the counter. Henry's had been made over from a saloon into a lunch-counter.

"Well, bright boy (no, mądralo)," Max said, looking into the mirror (patrząc do lustra), "why don't you say something (czemu nie powiesz czegoś)?"

"What's it all about (o co w tym wszystkich chodzi: «o czym to wszystko»)?"

"Hey, Al," Max called (zawołał Maks), "bright boy wants to know what's all about (mądraliński chce wiedzieć, o co w tym wszystkim chodzi)."

"Why don't you tell him (czemu mu nie powiesz)?" Al's voice came from the kitchen (odezwał się głos Ala z kuchni).

"What do you think it's all about (a ty jak myślisz, o co w tym wszystkim chodzi)?"

"I don't know (ja nie wiem)."

"What do you think (jak myślisz)?"

Max looked into the mirror all the time he was talking (Maks patrzył w lustro cały czas, kiedy mówił).

"I wouldn't say (raczej nie powiedziałbym /nie powiem/ = nie wiem)."

"Hey, Al, bright boy says he wouldn't what he thinks it's all about (ej,

Al, mądrala mówi, że nie powie raczej, co on myśli, że o co w tym wszystkim chodzi)."

"I can hear you, all right (mogę cię słyszeć, w porządku = nie krzycz, i tak słyszę)," Al said from the kitchen (powiedział Al w kuchni). He had propped open the slit (podparł otwartą szczelinę/okienko) that dishes passed through into the kitchen (przez które były przekazywane dania na kuchnię) with a catsup bottle (z butelką ketchupu). "Listen, bright boy (posłuchaj, mądralo)," he said from the kitchen to George (powiedział do Georga z kuchni). "Stand a little further (stań trochę dalej) along the bar (wzdłuż baru). You move a little to the left, Max (przesuń się trochę w lewo, Maks)." He was like a photographer arranging for a group picture (był jak fotograf, rozstawiający /ludzi/ dla grupowego /wspólnego/ zdjęcia; *to arrange — porządkować; rozstawiać*).

move [mu:v] arrange [ə` reɪnʤ] picture [` pɪkt ʃə]

"Well, bright boy," Max said, looking into the mirror, "why don't you say something?"

"What's it all about?"

"Hey, Al," Max called, "bright boy wants to know what's all about."

"Why don't you tell him?" Al's voice came from the kitchen.

"What do you think it's all about?"

"I don't know."

"What do you think?"

Max looked into the mirror all the time he was talking.

“I wouldn’t say.”

“Hey, Al, bright boy says he wouldn’t what he thinks it’s all about.”

“I can hear you, all right,” Al said from the kitchen. He had propped open the slit that dishes passed through into the kitchen with a catsup bottle. “Listen, bright boy,” he said from the kitchen to George. “Stand a little further along the bar. You move a little to the left, Max.” He was like a photographer arranging for a group picture.

“Talk to me, bright boy (mów do mnie = porozmawiajmy, mądralo),” Max said. “What do you think’s going to happen (co, jak myslisz, teraz się stanie)?”

George did not say anything (George nic nie powiedział).

“I’ll tell you (powiem ci),” Max said. “We’re going to kill a Swede (mam zamiar zabić Szweda). Do you know a big Swede named Ole Andreson (czy znasz wielkiego =*dużego/długiego* Szweda z imieniem Ole Andreson)?”

“Yes.”

“He comes here to eat every night, don’t he (przychodzi tu zjeść co wieczór, czy tak)?”

“Sometimes he comes here (czasami tu przychodzi).”

“He comes here at six o’clock, don’t he (przychodzi tu o szóstej, czy nie tak)?”

“If he comes (jeśli przychodzi).”

“We know all that, bright boy (my wszystko to wiemy, mądralo),” Max said.

“Talk about something else (pomówmy o czymś innym). Ever go to the movies (kiedykolwiek chodzisz do kina)?”

“Once in a while (raz na jakiś czas: «raz na jakiś okres czasu»; *once — pewnego razu; kiedyś; while — czas; odcinek czasu*).”

“You ought to go to the movies more (powinieneś chodzić do kina więcej = częściej). The movies are fine (kino— to pięknie/fajnie) for a bright boy like you (dla mądralińskiego, jak ty).”

“What are you going to kill Ole Andreson for (za co, po co chcecie zabić Ole Andreson)? What did he ever do to you (co on wam takiego: «kiedykolwiek» zrobił)?”

“He never had a chance to do anything to us (nigdy nie miał możliwości cokolwiek nam zrobić). He never even seen us (on nawet nigdy nie widział nas).”

“And he’s only going to see us once (i on zobaczy nas tylko raz),” Al said from the kitchen (powiedział Al z kuchni).

“What are you going to kill him for, then (za co chcecie go zabić, w takim razie)?” George asked.

“We’re killing him for a friend (zabijamy go dla przyjaciela). Just to oblige a friend, bright boy (po prostu żeby zadowolić/przysłużyć się przyjacielowi, mądralo; *to oblige — zobowiązywać; okazać przysługę, ugodzić*).”

“Shut up (zamknij się),” said Al from the kitchen. You talk too goddam much (mówisz, zbyt cholernie dużo; *goddam = goddamn — cholernie: «Bóg /niech/ przeklnie»*).”

“Well, I got to keep bright boy amused (no, muszę przecież rozbawiać mądralińskiego: «utrzymywać, trzymać go rozweselonym»; *to amuse — rozbawiać*). Don’t I, bright boy (czyż nie, mądralo)?”

“You talk too damn much,” Al said. “The nigger and my bright boy are amused by themselves (czarnuch i mój mądraliński sami się rozbawiają). I got them tied up (związałem ich) like a couple of girl friends in the convent (jak parę przyjaciółek w klasztorze /w szkole klasztornej).”

“I suppose you were in a convent (znaczy, byłeś w klasztorze: «ja przypuszczam, byłeś w klasztorze»)?”

“You never know (być może: «nigdy nie wiesz»).”

“You were in a kosher convent (byłeś w koszernym klasztorze = /w szkole przy synagodze/). That’s where you were (tam właśnie byłeś).”

Swede [swi:d] oblige [ə`blaɪʤ] convent [`konvənt]

“Talk to me, bright boy,” Max said. “What do you think’s going to happen?”

George did not say anything.

“I’ll tell you,” Max said. “We’re going to kill a Swede. Do you know a big Swede named Ole Andreson?”

“Yes.”

“He comes here to eat every night, don’t he?”

“Sometimes he comes here.”

“He comes here at six o’clock, don’t he?”

“If he comes.”

“We know all that, bright boy,” Max said.

“Talk about something else. Ever go to the movies?”

“Once in a while.”

“You ought to go to the movies more. The movies are fine for a bright boy like you.”

“What are you going to kill Ole Andreson for? What did he ever do to you?”

“He never had a chance to do anything to us. He never even seen us.”

“And he’s only going to see us once,” Al said from the kitchen.

“What are you going to kill him for, then?” George asked.

“We’re killing him for a friend. Just to oblige a friend, bright boy.”

“Shut up,” said Al from the kitchen. You talk too goddam much.”

“Well, I got to keep bright boy amused. Don’t I, bright boy?”

“You talk too damn much,” Al said. “The nigger and my bright boy are amused by themselves. I got them tied up like a couple of girl friends in the convent.”

“I suppose you were in a convent?”

“You never know.”

“You were in a kosher convent. That’s where you were.”

George looked up at the clock (George popatrzył na zegar).

“If anybody comes in you tell them the cook is off (jeśli ktokolwiek przyjdzie, powiesz im, że kucharz wyszedł: «wolny /od pracy/, na przerwie»; *off — wskazuje na oddalenie lub przestanie czegoś*), and if they keep after it (a jeśli będą nalegać), you tell them you’ll go back (że pójdziesz do kuchni: «do tylnego pokoju») and cook yourself (i przygotujesz sam). Do you get that, bright boy (zrozumiałeś: «dostałeś» to, mądralo)?”

“All right,” George said. “What you going to do with us afterward (co zrobicie z nami później)?”

“That’s depend (to zależy),” Max said. “That’s one of those things you never know at the time (to jedna z tych rzeczy, której nigdy nie wiesz, w danym czasie = wcześniej)."

George looked up at the clock (George popatrzył na zegarek). It was a quarter past six (było kwadrans po szóstej). The door from the street opened (drzwi od ulicy się otworzyły). A street-car motorman came in (wszedł motorniczy).

“Hello, George,” he said. “Can I get supper (zjem kolację: «czy mogę dostać kolację»)?”

“Sam’s gone out (Sam wyszedł),” George said. “He’ll be back in about half an hour (on wróci przykładowo za pól godziny).”

“I’d better go up the street (ja lepiej pójdę do góry ulicy = pójdę gdzieś indziej),” the motorman said. George looked at the clock. It was twenty minutes past six (było dwadzieścia po szóstej).

“That was nice, bright boy (to było nieźle /wykonane/, mądralo),” Max said. “You’re a regular little gentleman (jesteś prawdziwym małym

dżentelmenem)."

"He knew I'd blow his head off (wiedział, że rozwale mu łeb = przestrzelę; *to blow — dmuchać*)," Al said from the kitchen.

"No," said Max. "It ain't that (nie dlatego, nie w tym rzecz). Bright boy is nice. He's a nice boy. I like him (podoba mi się)."

depend [dɪ`pend] regular [`regjulə]

George looked up at the clock.

"If anybody comes in you tell them the cook is off, and if they keep after it, you tell them you'll go back and cook yourself. Do you get that, bright boy?"

"All right," George said. "What you going to do with us afterward?"

"That's depend," Max said. "That's one of those things you never know at the time."

George looked up at the clock. It was a quarter past six. The door from the street opened. A street-car motorman came in.

"Hello, George," he said. "Can I get supper?"

"Sam's gone out," George said. "He'll be back in about half an hour."

"I'd better go up the street," the motorman said. George looked at the clock. It was twenty minutes past six.

"That was nice, bright boy," Max said. "You're a regular little

gentleman."

"**He knew I'd blow his head off," Al said from the kitchen.**

"**No," said Max. "It ain't that. Bright boy is nice. He's a nice boy. I like him."**

At six-fifty-five (o szóstej pięćdziesiąt pięć) George said: "He's not coming (nie przyjdzie)."

Two other people had been in the lunch-room (dwie inne osoby były w jadalni). Once George had gone out to the kitchen (raz George wyszedł na kuchnię) and made a ham-and-egg sandwich "to go" (i zrobił kanapkę z szybką i jajecznicą na wynos) that a man wanted to take with him (którą człowiek chciał ze sobą wziąć). Inside the kitchen he saw Al (wewnątrz kuchni zobaczył Ala), his derby hat tipped back (jego melonik /był/ przesunięty do tyłu; *to tip — przechylić/się/; pochylić się*), sitting on a stool beside the wicket (siedzącego na taborecie obok okienka) with the muzzle of of a sawed-off shotgun (z odciętym karabinem; *muzzle — morda; wylot*) resting on the ledge (leżącym/spoczywającym na półce). Nick and the cook were back in the corner (Nik z kucharzem byli w tylnym kącie), a towel tied in each of their mouths (ręcznik, zawiązany = *zatkana* w ustach u każdego = każdy miał zatkany w ustach ręcznik). George had cooked the sandwich, wrapped it up in oiled paper (George przygotował kanapkę, zawinął ją w papier pergaminowy; *oil — olej roślinny; oiled — naoliwione*), put it in a bag (umieścił ją w torbie), brought it in (wyniósł z kuchni: «zaniósł do pokoju»; *to bring — przynosić*), and the man had paid for it and gone out (mężczyzna zapłacił za to I

wyszedł).

“Bright boy can do everything (mądrala wszystko potrafi: «może zrobić wszystko»),” Max said. “He can cook and everything (umie gotować i wszystko takie tam). You’d make some girl a nice wife, bright boy (zrobił byś jakąś dziewczynę piękną żoną, mądralo = ożeniłbyś się).”

“Yes?” George said. “Your friend, Ole Andreson, isn’t going to come (wasz przyjaciel, Ole Andreson, nie przyjdzie).”

“We’ll give him ten minutes (damy mu 10 minut),” Max said.

Max watched the mirror and the clock (Maks popatrzył w lustro i na zegarek). The hands of the clock marked seven o’clock (strzałki zegarka pokazywały siódmą; *to mark — zaznaczać*), and then five minutes past seven (a potem pięć minut po siódmej).

wicket [`wɪkɪt], mouth [mauθ]

At six-fifty-five George said: “He’s not coming.”

Two other people had been in the lunch-room. Once George had gone out to the kitchen and made a ham-and-egg sandwich “to go” that a man wanted to take with him. Inside the kitchen he saw Al, his derby hat tipped back, sitting on a stool beside the wicket with the muzzle of a sawed-off shotgun resting on the ledge. Nick and the cook were back in the corner, a towel tied in each of their mouths. George had cooked the sandwich, wrapped it up in oiled paper, put it in a bag, brought it in, and the man had paid for it and gone

out.

“Bright boy can do everything,” Max said. “He can cook and everything. You’d make some girl a nice wife, bright boy.”

“Yes?” George said. “Your friend, Ole Andreson, isn’t going to come.”

“We’ll give him ten minutes,” Max said.

Max watched the mirror and the clock. The hands of the clock marked seven o’clock, and then five minutes past seven.

“Come on (ok, dawaj), Al,” said Max. “We better go (lepiej pójdziemy). He’s not coming (on nie przyjdzie).”

“Better give him five minutes (lepiej daj mu /jeszcze/ pięć minut),” Al said from the kitchen.

In the five minutes a man came in (za pięć minut wszedł /jeszcze jeden/ mężczyzna), and George explained that the cook was sick (I George wyjaśnił, że kucharz chory).

“Why don’t you get another cook (dlczego nie weźmiecie innego kucharza)?” the man asked. “Aren’t you running a lunch-counter (czy nie prowadzicie jadalni)?” He went out (wyszedł).

“Come on, Al (dawaj Al),” Max said.

“What about the two bright boys and the nigger (co zrobimy z dwoma mądralińskimi i czarnuchem: «co na temat…»)?”

“The’re all right (puść ich: «oni w porządku/z nimi okej»; *the’re = they’re*).”

“You think so (tak myślisz)?”

“Sure. We’re through with it (tutaj już po wszystkim /załatwiliśmy/: «my /już/ przez/na wskroś tego»).”

“I don’t like it (nie podoba mi się to),” said Al. It’s sloppy (nieczysta robota; *slop — ciekły brud, pomyje; sloppy — pokryty kałużami; niechlujny, rozlazły*). You talk too much (zbyt dużo rozmawiasz).”

“Oh, what the hell (jakiego licha),” said Max. “We got to keep amused, haven’t we (powinniśmy zabawiać czy nie tak; *to keep — utrzymywać; trzymać, zachowywać*)?”

“You talk too much, all the same (i tak, za dużo gadasz),” Al said. He came out from the kitchen (wyszedł z kuchni). The cut-off barrels of the shotgun (podcięte lufy strzelby; *barrel — beczka, baryłka; lufa, łoże /broń/*) made a slight bulge (stwarzały lekkie zgrubienie) under the waist of his too tight-fitting overcoat (pod talią = *u boku* jego zbyt wązkiego/obcisłego płaszcza; *to fit — pasować, dopasować/w sam raz; tight — ciasne, mocno naciągnięty, mocno zawiązane; ciasno przylegający, za małe /o sukience, obuwiu/*). He straightened his coat (wyprostował swój płaszcz; *to straighten — wyprostowywać*) with his gloved hands (rękami w rękawiczkach).

“So long, bright boy (na razie, mądralo),” he said to George. “You got a lot of luck (masz szczęście: «masz wielkie powodzenie = dużo szczęścia»).”

“That’s the truth (to prawda),” Max said. You ought to play the races, bright boy (powinieneś grać na wyścigach, mądralo).”

The two of them went out the door (i oni: «oboje» wyszli na dwór: «poza drzwi»). George watched them, through the window (George

obserwował ich przez okno), pass under the arc-light (jak przeszli pod łukiem świateł / *latarnia w formie łuku*; *arc — /elektryczny/ łuk*) and cross the street (i przeszli przez ulicę). In their tight overcoats and derby hats they looked like a vaudeville team (w swoich obcisłych/wąskich płaszczach i melonikach oni wyglądali jak zespół estradowy = zespół wodewilu). George went back through the swinging-door (Georg wrócił przez obracające się/*wahadłowe*/drzwi; *to swing — huśtać się; obracać się,*) into the kitchen and untied Nick and the cook (na kuchnię i rozwiązał Nicka z kucharzem).

vaudeville [`vɔudɔvıl]

"Come on, Al," said Max. "We better go. He's not coming."

"Better give him five minutes," Al said from the kitchen.

In the five minutes a man came in, and George explained that the cook was sick.

"Why don't you get another cook?" the man asked. "Aren't you running a lunch-counter?" He went out.

"Come on, Al," Max said.

"What about the two bright boys and the nigger?"

"The're all right."

"You think so?"

"Sure. We're through with it."

"I don't like it," said Al. It's sloppy. You talk too much."

"Oh, what the hell," said Max. "We got to keep amused,

haven't we?"

"You talk too much, all the same," Al said. He came out from the kitchen. The cut-off barrels of the shotgun made a slight bulge under the waist of his too tight-fitting overcoat. He straightened his coat with his gloved hands.

"So long, bright boy," he said to George. "You got a lot of luck."

"That's the truth," Max said. You ought to play the races, bright boy."

The two of them went out the door. George watched them, through the window, pass under the arc-light and cross the street. In their tight overcoats and derby hats they looked like a vaudeville team. George went back through the swinging-door into the kitchen and untied Nick and the cook.

"I don't want any more of that (nie chcę już więcej czegoś takiego = mam dosyć)," said Sam, the cook (powiedział Sam, kucharz). "I don't want any more of that."

Nick stood up (Nick wstał; *to stand up*). He had never had a towel in his mouth before (nigdy wcześniej nie miał ręcznika w ustach).

"Say (posłuchaj: «powiedz»)," he said. "What the hell (jakiego licha)?" He was trying to swagger it off (próbował odepchnąć to */co się wydarzyło/* = zrobić wrażenie, że wszystko mu jedno; *to swagger — puszyć się, chodzić z wyrażeniem twarzy ważniaka;*).

"They were going to kill Ole Andreson (mają zamiar zabić Ole

Andersona)," George said. "They were going to shoot him (mieli zamiar go zastrzelić) when he came in to eat (kiedy przyjdzie tu zjeść)."

"Ole Andreson?"

"Sure (tak: «pewnie/*oczywiście*»)."

The cook felt the corners of his mouth with his thumbs (kucharz dotknąć kąciki ust kciukami; *to feel — czuć; poczuć, dotykać; thumb — duży palec ręki, kciuk*).

"They all gone (odeszli)?" he asked.

"Yeah (tak)," said George. "They're gone now (oni odeszli teraz)."

"I don't like it (nie podoba mi się to)," said the cook. "I don't like any of it at all (wcale mi się nie podoba: «nic z tego wcale się nie podoba»)."

"Listen (posłuchaj)," George said to Nick. "You better go see Ole Andreson (lepiej żebyś się zobaczył z Ole Anderson/ ty lepiej idź zobacz Ole Anderson)."

"All right (dobrze)."

"You better not have anything to do with it at all (lepiej nie wchodź w to: «nie miej nic wspólnego z tym wszystkim»)," Sam, the cook, said. "You better stay way out of it (lepiej się trzymaj z dala od tego)."

"Don't go if you don't want to (nie idź, jeśli nie chcesz)," George said.

"Mixing up in this (mieszanie się do tego) ain't going to get you anywhere (nigdzie cię nie doprowadzi = do niczego dobrego nie doprowadzi)," the cook said. "You stay out of it."

"I'll go see him (pójdę się z nim zobaczyć)," Nick said to George. "Where does he live (gdzie on mieszka)?"

The cook turned away (kucharz się odwrócił).

“Little boys always know what they want to do (małe chłopaki zawsze wiedzą, co chcą robić),” he said.

“He lives up (on mieszka u góry/ulicy/) at Hirsch’s rooming-house (w kamienicy/domu mieszkalnym/ panny Hirsch),” George said to Nick.

“I’ll go up there (wejdę tam).”

thumb [θʌm]

“I don’t want any more of that,” said Sam, the cook. “I don’t want any more of that.”

Nick stood up. He had never had a towel in his mouth before.

“Say,” he said. “What the hell?” He was trying to swagger it off.

“They were going to kill Ole Andreson,” George said. “They were going to shoot him when he came in to eat.”

“Ole Andreson?”

“Sure.”

The cook felt the corners of his mouth with his thumbs.

“They all gone?” he asked.

“Yeah,” said George. “They’re gone now.”

“I don’t like it,” said the cook. “I don’t like any of it at all.”

“Listen,” George said to Nick. “You better go see Ole Andreson.”

“All right.”

“You better not have anything to do with it at all,” Sam, the cook, said. “You better stay way out of it.”

“Don’t go if you don’t want to,” George said.

“Mixing up in this ain’t going to get you anywhere,” the cook said. “You stay out of it.”

“I’ll go see him,” Nick said to George. “Where does he live?”

The cook turned away.

“Little boys always know what they want to do,” he said.

“He lives up at Hirsch’s rooming-house,” George said to Nick.

“I’ll go up there.”

Outside the arc-light shone through the bare branches of a tree (na dworze latarnia łukowa świeciła na wskroś nagich gałęzi drzewa). Nick walked up the street beside the car-tracks (Nick szedł ulicą obok = *wzdłuż* torów tramwajowych) and turned at the next arc-light down a side-street (i skręcił przy kolejnej latarni w boczną ulice). Three houses up the street was Hirsch’s rooming-house (po trzech budynkach w górę ulicy była kamienica Hirsch). Nick walked up the two steps (Nick wszedł na dwa stopnie) and pushed the bell (i nacisnął guzik dzwonka). A woman came to the door (do drzwi podeszła kobieta = otworzyła kobieta).

“Is Ole Andreson here (Ole Andreson jest = czy jest tu)?”

“Do you want to see him (chce pan go widzieć)?”

“Yes, if he’s in (tak, jeśli jest / *w środku*).”

Nick followed the woman up a flight of stairs (Nick wchodził za kobietą po schodach; *to follow – śledzić, następować, podążać*) and back to the end of a corridor (i do tyłu do końca korytarza = i w głąb korytarza / do końca długiego korytarza). She knocked on the door (ona zapukała do drzwi).

“Who is it (kto tam: «kto to»)?”

“It’s somebody to see you, Mr. Andreson (tu ktoś przyszedł zobaczyć się z panem: «to ktoś, żeby zobaczyć pana», panie Anderson),” the woman said.

“It’s Nick Adams (to Nick Adams).”

“Come in (proszę wejść = wejdź).”

Nick opened the door and went into the room (Nick otworzył drzwi I wszedł do pokoju). Ole Andreson was lying on the bed (Ole Andreson leżał w łóżku) with all his clothes on (ubrany: «ze wszystkimi swoimi ubraniami na nim»). He had been a heavyweight prize-fighter (on był /kiedyś/ bokserem wagi ciężkiej; *heavy — ciężki; weight — waga; prize — nagroda, premia; to fight — walczyć, bić się*) and he was too long for the bed (i on był zbyt długi dla jego łóżka). He lay with his head on two pillows (on leżał głową na dwóch poduszkach; *to lie — leżeć*). He did not look at Nick (on nie popatrzył /nie spojrzał na Nicka).

heavy [`hevɪ] weight [weɪt]

Outside the arc-light shone through the bare branches of a

tree. Nick walked up the street beside the car-tracks and turned at the next arc-light down a side-street. Three houses up the street was Hirsch's rooming-house. Nick walked up the two steps and pushed the bell. A woman came to the door.

"Is Ole Andreson here?"

"Do you want to see him?"

"Yes, if he's in."

Nick followed the woman up a flight of stairs and back to the end of a corridor. She knocked on the door.

"Who is it?"

"It's somebody to see you, Mr. Andreson," the woman said.

"It's Nick Adams."

"Come in."

Nick opened the door and went into the room. Ole Andreson was lying on the bed with all his clothes on. He had been a heavyweight prize-fighter and he was too long for the bed. He lay with his head on two pillows. He did not look at Nick.

"What was it (o co chodzi: «co to było»)?" he asked.

"I was up at Henry's (ja byłem w jadalni Henrego)," Nick said, "and two fellows came in (przyszło dwóch kolesi/gości) and tied me and the cook (i związali mnie i kucharza), and they said they were going to kill you (i powiedzieli, że zamierzają zabić pana/*ciebie*)."

It sounded silly when he said it (to zabrzmiało głupio, kiedy on

powiedział to). Ole Andreson said nothing (Ole Andreson nic nie powiedział).

“George thought I better come and tell you about it (George pomyślał, że mam lepiej przyjść do pana i powiedzieć o tym).”

“There isn’t anything I can do about it (nic nie mogę zrobić z tym),” Ole Andreson said.

“I’ll tell you what they were like (opowiem panu jak wyglądali: «do czego byli podobni»).”

“I don’t want to know what they were like (nie chcę wiedzieć jak wyglądali),” Ole Andreson said. He looked at the wall (on patrzył na ścianę). “Thanks for coming to tell me about it (dziękuję, że przyszedłeś powiedzieć mi o tym).”

“That’s all right (w porządku /nie ma za co/).”

Nick looked at the big man lying on the bed (Nick popatrzył na dużego mężczyznę, leżącego na łóżku).

“Don’t you want me to go and see the police (czy nie chce pan, żebym poszedł na policję)?”

“No,” Ole Andreson said. “That wouldn’t do any good (to nie ma sensu: «to nie zrobiło by nic dobrego»).”

“Isn’t there something I could do (czy jest tu cokolwiek, co mógł bym zrobić = czy mógł bym w czymś pomóc)?”

“No. There ain’t anything to do (nie ma tu co robić = nie ma sensu cokolwiek robić / nic nie poradzisz).”

“Maybe it was just a bluff (może to był tylko blef).”

“No. It ain’t just a bluff.”

Ole Andreson rolled over (Ole Andreson przewrócił się) toward the wall (do ściany), "I just can't make up my mind (ja po prostu nie mogę się zdecydować/zebrać siły; *mind — umysł; duch, dusza*) to go out (wyjść/na dwór/na zewnątrz). I been in here all day (byłem tu wewnątrz = *w domu* cały dzień)."

"Couldn't you get out of town (czy nie może pan wyjechać z miasta)?"

"No," Ole Andreson said. "I'm through with all that running around (skończyłem z tym wszystkim bieganiem/uciekaniem: «bieganiem dookoła/wszędzie»)."

He looked at the wall (patrzył na ścianę).

"There ain't anything to do now (tu teraz nic nie zrobisz)."

"Couldn't you fix it up some way (czy nie może pan to jakoś uregulować; *to fix — wzmocnić; naprawić*)?"

"No. I got in wrong (zrobiłem błąd/wpadłem = już za późno; *to get — dostać się /okazać się /na przykład w jakiejś sytuacji/; wrong — błędny, nieprawidłowy*)." He talked in the same flat voice (mówił tym samym płaskim = *równym/jednolitym* głosem) "There ain't anything to do. After a while (za jakiś czas) I'll make up my mind to go out (zbiorę się z myslami i wyjdę : «żeby wyjść»)."

"I better go back and see George (ja lepiej pójdę z powrotem = *wrócę* i zobaczę się z Georgem = chyba wrócę do Georga)," Nick said.

"So long (na razie)," said Ole Andreson. He did not look toward Nick (nie patrzył do Nicka = w stronę Nicka). "Thanks for coming around (dzięki, że wpadłeś)."

police [pə`li:s]

"What was it?" he asked.

"I was up at Henry's," Nick said, "and two fellows came in and tied me and the cook, and they said they were going to kill you."

It sounded silly when he said it. Ole Andreson said nothing.

"George thought I better come and tell you about it."

"There isn't anything I can do about it," Ole Andreson said.

"I'll tell you what they were like."

"I don't want to know what they were like," Ole Andreson said. He looked at the wall. "Thanks for coming to tell me about it."

"That's all right."

Nick looked at the big man lying on the bed.

"Don't you want me to go and see the police?"

"No," Ole Andreson said. "That wouldn't do any good."

"Isn't there something I could do?"

"No. There ain't anything to do."

"Maybe it was just a bluff."

"No. It ain't just a bluff."

Ole Andreson rolled over toward the wall, "I just can't make up my mind to go out. I been in here all day."

"Couldn't you get out of town?"

"No," Ole Andreson said. "I'm through with all that running around."

He looked at the wall.

“There ain’t anything to do now.”

“Couldn’t you fix it up some way?”

“No. I got in wrong.” He talked in the same flat voice. “There ain’t anything to do. After a while I’ll make up my mind to go out.”

“I better go back and see George,” Nick said.

“So long,” said Ole Andreson. He did not look toward Nick. “Thanks for coming around.”

Nick went out (Nick wyszedł). As he shut the door he saw Ole Andreson with all his clothes on, lying on the bed looking at the wall (kiedy zamykał drzwi = *zamykając drzwi*, on zobaczył Ole Andreson całkowicie ubranego: «w całych jego ubraniach na nim», leżącego na łóżku i patrzącego na ścianę).

“He’s been in his room all day (on był w swoim pokoju przez cały dzień),” the landlady said downstairs (powiedziała gospodyni /właścicielka pokoi na dole /schodów/). “I guess he don’t feel well (myślę, żeby nie zachorował: «nie czuje się dobrze»; *to guess — zgadywać; podejrzewać*). I said to him: ‘Mr. Andreson, you ought to go out and take a walk (panie Anderson, musi pan wyjść na spacer: «wziąć = *zrobić* spacer») on a nice fall day like this (w taki ładny jesienny dzień; *fall — jesień*),’ but he didn’t feel like it (ale nie chciał; *to feel — czuć; to feel like — być skłonnym do czegoś; chcieć*).”

“He doesn’t want to go out (on nie chce wychodzić z domu).”

“I’m sorry he don’t feel well (przykro mi, że nie czuje się on dobrze),”

the woman said (powiedziała kobieta). “He’s an awfully nice man (jest strasznie miłym człowiekiem). He was in the ring, you know (on był w ringu = *był bokserem*, wie pan).”

“I know it (wiem to).”

“You’d never know it (nigdy by nie pomyśleć: «nigdy byś nie pomyślał») except from the way his face is (za wyjątkiem/oprócz tego, jaką ma twarz),” the woman said. They stood talking just inside the street door (oni stali, rozmawiając, zaraz w drzwiach na dwór). “He’s just as gentle (na tyle jest łagodny/delikatny).”

“Well, good-night, Mrs. Hirsch (cóż, dobranoc, pani Hirsch: «dobrego wieczoru, nocy»),” Nick said.

“I’m not Mrs. Hirsch (nie jestem panią Hirsch),” the woman said. “She owns the place (ona jest właścicielką tego miejsca). I just look after it for her (ja po prostu doglądam tu/*za nim* dla niej). I’m Mrs. Bell.”

“Well, good-night, Mrs. Bell,” Nick said.

“Good-night,” the woman said.

guess [ges]

Nick went out. As he shut the door he saw Ole Andreson with all his clothes on, lying on the bed looking at the wall.

“He’s been in his room all day,” the landlady said downstairs. “I guess he don’t feel well. I said to him: ‘Mr. Andreson, you ought to go out and take a walk on a nice fall day like this,’ but he didn’t feel like it.”

“He doesn’t want to go out.”

“I’m sorry he don’t feel well,” the woman said. “He’s an awfully nice man. He was in the ring, you know.”

“I know it.”

“You’d never know it except from the way his face is,” the woman said. They stood talking just inside the street door. “He’s just as gentle.”

“Well, good-night, Mrs. Hirsch,” Nick said.

“I’m not Mrs. Hirsch,” the woman said. “She owns the place. I just
look after it for her. I’m Mrs. Bell.”

“Well, good-night, Mrs. Bell,” Nick said.

“Good-night,” the woman said.

Nick walked up the dark street to the corner under the arc-light (Nick poszedł ciemną ulicą do rogu pod latarnią), and then along the car-tracks to Henry’s eating house (a potem wzdłuż torów tramwajowych do jadalni Henry). George was inside, back of the counter (George był tam: «wewnątrz», za ladą).

“Did you see Ole (widziałeś = *spotkałeś* Ole)?”

“Yes,” said Nick. “He’s in his room and he won’t go out (on jest w swoim pokoju i nie chce wyjść).”

The cook opened the door from the kitchen when he heard Nick’s voice (kucharz otworzył drzwi do kuchni, kiedy usłyszał głos Nicka; *to hear — słyszeć*).

“I don’t even listen to it (nawet nie słucham tego),” he said and shut the door (powiedział i zamknął drzwi).

“Did you tell him about it (powiedziałeś mu o tym)?” George asked.

“Sure (oczywiście). I told him but he knows what it’s all about (powiedziałem mu, ale on wie: «wie, o czym to wszystko»).”

“What’s he going to do (co ma zamiar robić)?”

“Nothing (nic).”

“They’ll kill him (oni go zabiją).”

“I guess they will (myślę, że tak).”

“He must have not mixed up in something in Chicago (nie powinien był mieszać się do czegoś tam w Chicago).”

“I guess so (podejrzewam, że tak),” said Nick.

“It’s a hell of a thing (przykra sprawa: «piekielna» sprawa; *hell — piekło*).”

“It’s an awful thing (koszmarna sprawa),” Nick said.

They did not say anything (/więcej/ oni nic nie mówili). George reached down for a towel (George sięgnął po ręcznik: «schylił się w dół po ręcznik») and wiped the counter (i wytarł ladę).

“I wonder what he did (ciekawe co takiego zrobił; *to wonder — dziwić się, zastanawiać się*)?” Nick said.

“Double-crossed somebody (wszedł komuś w drogę/; *to double-cross — przechytrzyć, oszukać*). That’s what they kill them for (to jest to, za co oni ich zabijają = właśnie za to zazwyczaj zabijają).”

“I’m going to get out of this town (wyjadę z tego miasta),” Nick said.

“Yes,” said George. “That’s a good thing to do (dobrze by było: «to jest

dobra rzecz do zrobienia = dobrze, żeby tak zrobić»)."

"I can't stand (nie mogę znieść/wytrzymać) to think about him waiting in the room (kiedy pomyślę o nim, czekającym w pokoju) and knowing he's going to get it (i wiedząc, co się stanie: «co ma zamiar dostać». It's too damned awful (to cholernie okropne: «to jest zbyt przeklęte = *cholernie* straszne»)."

"Well," said George, "you better not think about it (ty lepiej nie myśl o tym)."

awful [ˋɔf(ə)l], double [dʌbl]

Nick walked up the dark street to the corner under the arc-light, and then along the car-tracks to Henry's eating house. George was inside, back of the counter.

"Did you see Ole?"

"Yes," said Nick. "He's in his room and he won't go out."

The cook opened the door from the kitchen when he heard Nick's voice.

"I don't even listen to it," he said and shut the door.

"Did you tell him about it?" George asked.

"Sure. I told him but he knows what it's all about."

"What's he going to do?"

"Nothing."

"They'll kill him."

"I guess they will."

“He must have not mixed up in something in Chicago.”

“I guess so,” said Nick.

“It’s a hell of a thing.”

“It’s an awful thing,” Nick said.

They did not say anything. George reached down for a towel and wiped the counter.

“I wonder what he did?” Nick said.

“Double-crossed somebody. That’s what they kill them for.”

“I’m going to get out of this town,” Nick said.

“Yes,” said George. “That’s a good thing to do.”

“I can’t stand to think about him waiting in the room and knowing he’s going to get it. It’s too damned awful.”

“Well,” said George, “you better not think about it.”